

# Ciecierski, Marek

---

## "Materiały pomocnicze do najnowszej historii dziennikarstwa" t. 16-17, pod red. Aliny Słomkowskiej, Warszawa 1991-1992 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 32/2, 124-125

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

akceptować na użytek jego książki, traktując je jednocześnie jako punkt wyjścia do dalszej dyskusji. Sumując, stwierdzam, że książka Jana Bujaka warta jest uwagi potencjalnych odbiorców, w tym nie tylko specjalistów.

*Jerzy Jarowiecki*

Materiały pomocnicze do najnowszej historii dziennikarstwa, pod redakcją Aliny Słomkowskiej, t. XVI–XVII, Warszawa 1991, 1992, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, ss. 276+250

W 1992 r. ukazały się tomy XVI i XVII „Materiałów pomocniczych do najnowszej historii dziennikarstwa” pod redakcją prof. Aliny Słomkowskiej przy współpracy Danuty Mikołajczyk-Grzelewskiej. Długi, sięgający w przypadku obu tomów cztery lata, cykl wydawniczy sprawił, iż przygotowane do druku w latach 1987 i 1988 trafiają do odbiorcy w zgoła odmiennej rzeczywistości społeczno-politycznej i ustrojowej. I chociaż nie obniża to wartości zamieszczonych w nich dokumentów i materiałów źródłowych, nie podważa rzetelności i celowości dokonanych analiz prasoznawczych, to jednak ich czytelnik, wyposażony w wiedzę i doświadczenie ostatnich trzech lat, zapewne inaczej oceniać będzie polityczne tło lat czterdziestych i pięćdziesiątych aniżeli autorzy publikacji zamieszczonych w „Materiałach...”. Dzisiejszy odbiorca ma bardziej wszechstronne spojrzenie na literaturę polityczno-historyczną tego okresu.

Konstrukcja zawartości obu tomów nie odbiega zasadniczo od dotychczas przyjętej, z tą jednak różnicą, że tom XVII został wzbogacony o część poświęconą historii szkolnictwa dziennikarskiego, co zasługuje na wyróżnienie. Godny podkreślenia jest fakt, iż treść zeszytów dobrano w taki sposób, że w pierwszej części (studiów i rozpraw) tom XVII jest w dużym stopniu kontynuacją i rozszerzeniem tomu XVI. Ten ostatni, wyłączwszy publikację Andrzeja Koziela poświęconą organizacyjnym i prawnym problemom prasy w pierwszych latach Polski powojennej, jest monotematyczny i zawiera analizę wybranych tytułów prasy terenowej, ich publicystyki i informacji w okresie październikowej „odwilży” 1956 r.

Opublikowano w nim 5 prac magistrantów Instytutu Dziennikarstwa, którzy koncentrują się na wojewódzkich organach prasowych PZPR, ich zawartości i ewolucji na tle politycznych przemian w październiku 1956 r. Pomimo obszernej analizy, bogatych źródeł, prace mają liczne mankamenty natury warsztatowej i metodologicznej. Dają się one zauważyć w pracy Marii Ożóg, która po dokonaniu przeglądu łamów „Nowin Rzeszowskich” w 1956 r. przytacza ocenę gazety wypracowaną na Konferencji Wojewódzkiej PZPR, nie zamieszczając własnych wniosków i refleksji, co niewątpliwie obniża wartość rzetelnego opracowania. Podobne zastrzeżenie, tzn. brak oceny i wniosków, można wysunąć pod adresem analizy „Kuriera Szczecińskiego”, dokonanej przez Marzannę Doering. Niedociągnięciem jest również zachwianie proporcji w publikowanym materiale, jeśli porównamy postulowany zamiar wyrażony w tytule z zawartością. Proporcje naruszył Sławomir Kmiecik („Głos Wielkopolski”), który ponad 40% materiału poświęcił genezie, historii i charakterystyce gazety według kolumn i wachlarza tematycznego, w mniejszym zaś stopniu skupił się na problematyce określonej w tytule. W innych opracowaniach nie wydaje się szczęśliwa koncentracja na analizie poszczególnych numerów gazet w porządku chronologicznym. Trafniejsze byłoby problemowe ujmowanie zagadnień.

Uniknęli tych błędów Marzena Wiśniewska („Głos Wyrzeża”), Tomasz R. Wiśniewski („Dziennik Bałtycki”) i Tomasz Lis („Gazeta Zielonogórska”). Są to uwagi natury warsztatowej, które nie dezawuuują wysiłku autorów i wartości opracowanego materiału, doskonale obrazującego ewolucję prasy terenowej na tle niezwykle ważnych przemian politycznych. Autorzy wzbogacili swoje prace wieloma unikalnymi dokumentami źródłowymi, które zostały opublikowane w piątej części XVI tomu „Materiałów...” Wiele z nich po raz pierwszy wydobyto z archiwów redakcyjnych i partyjnych.

Bogdan Tuszyński w części drugiej jest autorem biogramów dwóch niezwykle zasłużonych dziennikarzy sportowych – Mariana Matzenauera i Lecha Cergowskiego. Natomiast w cyklu relacji znajdujemy ciekawe wynurzenia Andrzeja Kłyszkińskiego o tym, jak powstała winieta „Trybuny Ludu, a także Włodzimierza Janiurka o jego działalności jako naczelnego „Trybuny Robotniczej”.

Owoce spotkań w ramach seminariów są relacje trójki niezwykle znanych i zasłużonych dziennikarzy: Anny Pawłowskiej, Wilhelma Szewczyka i Michała Misiernego.

Tom XVII w dużej części współbrzmi tematycznie z artykułami z poprzedniego tomu. Tyczy to przeobrażeń w prasie SD, ZSL, młodzieżowej popołudniowej w latach pięćdziesiątych. Obejmują one większą liczbę pism i znacznie szersze czasy. Autorami są w kolejności: Piotr Kościński, Grażyna Kubicka, Andrzej Zieliński, Leszek Gzella i Wiesław Koński. Ponadto do tej grupy można zaliczyć artykuł Andrzeja Kozieła, który w sposób lapidarny, jednak interesująco omówił dyskusje o roli, funkcjach oraz zadaniach organizacji dziennikarzy w latach 1953–1956. Cenne, iż ewolucję poglądów na temat roli i miejsca prasy przedstawiono na tle ogólnych zmian w sposobie i formach sprawowania władzy. Lidia Piwońska-Pykało wypowiedziała się na temat pierwszego dziennika w Polsce Ludowej – „Rzeczypospolitej” w latach 1945–1956, natomiast Andrzej Krawczyk przedstawił miejsce resortu informacji i propagandy w systemie prasowym PRL w latach 1945–1947. Cykl artykułów w pierwszej części otwiera ogólną refleksją na temat prasy i jej związków z kulturą i nauką nieżyjący już, wielce zasłużony prof. Józef Kądzielski.

Druga część „Materiałów...”, poświęcona dziejom szkolenia dziennikarskiego, jest ową nową częścią i – jak napisała A. Słomkowska na Wstępie – „[...] specjalnie dla historii szkolnictwa dziennikarskiego, która nie doczekała się jeszcze opracowania”. Edmund Męclewski dzieli się w niej informacją o organizacji wyższych kursów dziennikarskich w latach 1940–1944, a Leszek Olejnik opisał dzieje Studium Dziennikarsko-Publicystycznego w Łodzi w latach 1945–1949. W części biogramów Leszek Gzella przybliży sylwetkę Konstantego Korowskiego (1907–1985), związanego z wieloma katolickimi ośrodkami dziennikarskimi w kraju. Leszek Olejnik prezentuje życie i działalność Feliksa Bąbola (1914–1986), nie tylko dziennikarza, ale jednocześnie aktywnego działacza politycznego i społecznika.

W części czwartej Edmund Męclewski dzieli się wspomnieniami o działalności Zachodniej Agencji Prasowej (1945–1966), która odegrała, jego zdaniem zwłaszcza w pierwszych latach Polski Ludowej, rolę nie mniejszą niż PAP.

Zdzisław Kandziora – pracownik „Expressu Poznańskiego” – przedstawia, w jaki sposób wrył się w pamięć dziennikarza poznański czerwiec 1956 r. Równie cenne materiały przynosi część poświęcona relacjom dziennikarskim. Składają się na nią relacje Mariana Podkowińskiego, Ignacego Krasickiego i Ireny Tarłowskiej. Nestor polskiego dziennikarstwa, Marian Podkowiński, związany z pracą w redakcjach od 70 lat, skupił się na okresie przedwojennym i swoich związkach z ówczesną prasą; interesująca jest ocena tamtego klimatu pracy, zachowań i postaw dziennikarzy. Podał informację o głównym piśmie wojskowym „Polsce Zbrojnej”. „Materiały pomocnicze...” zamyka publikacja protokołu z posiedzenia poszerzonego Kolegium „Gazety Krakowskiej”, ilustrująca pewne charakterystyczne dla tego okresu posunięcia personalne w redakcjach.

Oba tomy „Materiałów...” są bogatym źródłem wiedzy dla odbiorcy, studenta. Dają spory zasób informacji o dziejach prasy początków Polski Ludowej, tzn. lat 40. i 50., oraz są źródłem do historii szeroko pojętej polityki informacyjnej tego okresu. Wydaje się, że należy w przyszłości zachować monotematyczną zawartość zeszytów, znacznie zawężając, o ile to będzie możliwe, czasy czasowe podejmowanej problematyki. Ułatwi to odbiorcy posługiwanie się „Materiałami...” jako publikacją pomocniczą do studiów nad prasą. Zmiana systemu ustrojowego zweryfikowała już i umożliwiła przedstawienie w innym świetle wielu wniosków i ocen zawartych w analizach, jednak nie podważa to celowości ani potrzeby dalszego wydawania „Materiałów...”, które pozostały publikacją o dużych walorach naukowych i dydaktycznych.

*Marek Ciecierski*